

WOJCIECH OTRĘBSKI
Lublin

TECHNIKI WYCHOWAWCZE OJCÓW DZIECI UPOŚLEDZONYCH UMYSŁOWO W STOPNIU LEKKIM

Dom rodzinny jest swoistym środowiskiem wychowawczym i kulturowym, w którym dokonuje się wczesny proces zaspokajania potrzeb, kształtują się wzory postępowania oraz tworzą zasadnicze elementy osobowości społecznej dziecka (Rembowski 1970 s. 310). Wartości wychowawcze, które dziecko osiąga w rodzinie, stają się podstawą tworzenia nowych wartości rozwojowych. Wychowanie w rodzinie jest więc podstawą wychowania w szkole i szerszych kręgach społecznych (Kubeczko 1974 s. 56-57).

Osobami, które w sposób najpełniejszy mogą oddziaływać na dziecko w procesie wychowania są jego rodzice – matka i ojciec. Każde z rodziców ma swoją jedyną, niepowtarzalną i swoistą rolę do odegrania, właśnie jako ojciec i matka.

K. Pospiszył (1980; 1986) w swoich książkach prezentuje bardzo wyczerpujące studium, przytaczając badania psychologów amerykańskich dotyczące istotności problemu uczestniczenia ojca w procesie wychowania dziecka. Nie chodzi autorowi, bynajmniej, o wskazywanie, kto jest bardziej potrzebny dla prawidłowego rozwoju dziecka – ojciec czy matka, ale o wykazanie wcześniej wspomnianej swoistości i niepowtarzalności oddziaływania ojca na dziecko.

Od momentu poczęcia ojciec może bardzo intensywnie oddziaływać na rozwijające się dziecko. Najpierw poprzez odpowiednią postawę wobec żony oczekującej dziecka, a następnie poprzez właściwy kontakt fizyczny i psychiczny z nim (Kukołowicz, Kołacka 1976).

Jak się okazuje, ojciec ma do spełnienia w rozwoju społeczno-moralnym dziecka niezwykle ważną rolę. Polega ona na dostarczeniu takich bodźców, których dziecko od matki otrzymać nie może. Ojciec wpływa na przystosowanie się dziecka do życia w społeczności szerszej niż rodzina. Kształtuje u niego potrzebę osiągnięć, gdy żąda, by wszystko, co robi, czyniło jak najlepiej, gdy wymaga samodzielności (Podlach 1986 s. 226).

Obszerne badania nad osobowością dzieci wychowywanych bez ojców prowadzili Lynn i Sawrey w Norwegii (por. Pospiszył 1986 s. 54-55). Wykazali

oni, że dzieci te są mniej dojrzałe, bardziej rozkojarzone, mają mniejsze poczucie bezpieczeństwa i przejawiają trudności w kontaktach z innymi dziećmi.

Dzieci pozbawione możliwości obcowania z ojcem z jednej strony trudniej rozwijają w sobie umiejętności wczuwania się w ludzkie cierpienia i radości, z drugiej zaś nie potrafią właściwie sterować swym postępowaniem, nakładając na niepożądane społecznie czyny hamulce moralne, które u normalnego człowieka wypływają z potocznie rozumianego sumienia (Pospiszyl 1986 s. 54).

Obecność ojca w rodzinie odgrywa nie tylko podstawową rolę w kształtowaniu określonych cech zachowania się chłopców, lecz ma także wielkie znaczenie w kształtowaniu się odpowiednich postaw moralnych u dziewcząt. Ponadto obecność ojca jest konieczna dla właściwego rozwoju dziewcząt również po to, by mogły one – obserwując u ojców pewne typowo męskie cechy zachowania się – lepiej w przyszłości rozumieć własnych mężów i synów. Jak bowiem stwierdza McCandless (por. Pospiszyl 1986 s. 55-56), dziewczęta wychowywane bez udziału ojców mają mniejsze szanse na pomyślne wywiązanie się z roli żony i matki dzieci płci męskiej.

Warto podkreślić, że nie wystarczy sama obecność ojca w rodzinie, aby wystąpiły wspomniane wyżej mechanizmy psychologiczne, warunkujące proces społeczny dojrzewania dzieci. Chcąc wpłynąć pozytywnie na rozwój społeczny dziecka, ojciec musi aktywnie uczestniczyć w procesie jego wychowania. Powinien więc z jednej strony, przez zainteresowanie się dzieckiem, wzbudzić jego uczucie przywiązania do swej osoby i stąd płynącą chęć naśladowania siebie, a z drugiej zaś strony reprezentowanych (i głoszonych) przez siebie postaw konsekwentnie przestrzegać. Skuteczność bowiem właściwego oddziaływania ojca (najpierw jako konkretnej osoby, a następnie jako „symbolu ojca”) zależy od tego, czy będzie on sam reprezentował pozytywne wartości społeczne (Pospiszyl 1986 s. 12).

Oddziaływanie ojca na dziecko w procesie wychowania dokonuje się w sposób wieloraki. Jednym ze sposobów kształtowania dziecka jest technika dyscyplinarna jaką stosuje ojciec, aby wyegzekwować od dziecka pożądane zachowanie czy działanie. Technika ta najczęściej związana jest z określonym stylem wychowania preferowanym przez rodzica (Brzozowski 1988 s. 133).

W artykule chciałbym zaprezentować wyniki badań, jakie przeprowadziłem wśród młodzieży upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim, dotyczące technik wychowawczych stosowanych przez ich ojców. Badana młodzież proszona była o wypełnienie *Inwentarza rodzicielskich technik wychowawczych* (IRTW) w opracowaniu A. Gały (1988). Dokładne informacje o badanej grupie ojców i stosowanej metodzie oraz wyniki badań własnych i wnioski przedstawiam w punkcie II. Zaś w punkcie I prezentuję niektóre badania dotyczące stylów wy-

chowania i technik dyscyplinarnych stosowanych przez rodziców osób upośledzonych umysłowo.

I. TECHNIKI WYCHOWAWCZE RODZICÓW DZIECI UPOŚLEDZONYCH UMYSŁOWO

W literaturze związanej z przedmiotem moich badań informacje na temat postaw wychowawczych, stylów wychowania czy technik dyscyplinarnych stosowanych przez rodziców wobec dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym najczęściej dotyczą oddziaływania wspólnego ojca i matki (Giryński 1975; 1977; Kostańska 1979; Kosakowski 1980; Kowalik 1983; Łaś 1984; Pawłowska 1985; Sowa, Wojciechowski 1986; Witkowski 1988; Wojciechowski 1989). Wymienieni autorzy analizują głównie wpływ określonej sytuacji wychowawczej w rodzinie na zachowania prospołeczne, zachowania przystosowawcze, konflikty między dziećmi upośledzonymi umysłowo oraz związek tej sytuacji z obserwowaną wśród tej grupy przestępczością. Generalnie można powiedzieć, że to, co dzieje się w rodzinie między rodzicami oraz między wszystkimi jej członkami, a zwłaszcza tworzona przez daną rodzinę atmosfera wychowawcza ma bardzo istotny wpływ na prawidłowe funkcjonowanie osoby z upośledzeniem umysłowym.

H. Łaś (1977 s. 50-51), opierając się na badaniach uczniów szkół specjalnych, wyodrębniła trzy typy postaw wychowawczych charakterystycznych dla rodziców badanych uczniów. Są to rodzice reprezentujący postawę wyrażającą się w przesadnej opiece nad dzieckiem upośledzonym umysłowo. Kierują się oni nadmiernym współczuciem dla pokrzywdzonego przez los dziecka. Wynikiem tego jest bierna postawa dziecka, niezaradność, brak aktywności i samodzielności, kompleks niższości, egoizm. Postawą odmienną jest wychowanie rygorystyczne, przesadnie surowe. Powoduje ono u dzieci na ogół wiele ujemnych skutków, takich jak: niepowodzenia szkolne, drażliwość, lękliwość, złośliwość, niepewność, ucieczki z domu i ze szkoły, postawy aspołeczne. Rodzice, którzy charakteryzują się właściwym stosunkiem do dziecka upośledzonego umysłowo stanowili jedynie 16,7% badanej grupy. Są to osoby, które znają i rozumieją potrzeby dziecka z upośledzeniem umysłowym.

F. Wojciechowski (1984 s. 48) wyodrębnił wśród badanych rodzin dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim następujące style wychowawcze:

1. Niekonsekwentny – zaobserwowany u 27,17% rodzin. Cechowała go zmienność i przypadkowość oddziaływań na dziecko, brak sprecyzowanych zasad postępowania, swoista bierność pedagogiczna ojca i matki. Taki sposób postępowania utrudnia dziecku przyswajanie norm społecznych i moralnych, wywołuje poczucie niesprawiedliwości, krzywdy i niepewności. Konsekwencją

takiego stanu jest obniżenie autorytetu rodziców oraz niezadowolający sposób pełnienia roli w rodzinie przez dziecko.

2. Liberalny – cechował 22,8% rodzin. Mając pewne cechy wychowania niekonsekwentnego, charakteryzuje się jednak zasadniczo tym, że takie postępowanie z dzieckiem jest w pełni świadome i zamierzone, wynikające z założenia, że dziecku należy pozostawić całkowitą swobodę, zaspokajając potrzeby materialne i uczuciowe. W tym systemie zauważa się opóźnienie procesu socjalizacji dziecka, które przywykłe do nadmiernej troski z trudem wyzbywa się swego egocentryzmu i przystosowuje się do grupy rówieśniczej, co bezpośrednio odzwierciedla się w niezadowolającym sposobie pełnienia roli towarzyskiej.

3. Autokratyczny – występuje w 17,16% badanych rodzin. Dzieci w tych rodzinach, wychowywane w atmosferze bezwzględnej karności i posłuszeństwa, znają dokładnie swe prawa i obowiązki. Środki wychowawcze stosowano konsekwentnie. Taki styl wychowania, zwłaszcza w swej postaci skrajnej, nie sprzyjał osiągnięciu pozytywnych efektów w dziedzinie kształtowania osobowości dziecka, a jego konsekwencją było zastraszenie i uległość dzieci, niezdolność do samodzielnego działania.

4. Demokratyczny – w ten sposób wychowywało swoje dzieci 32,89% rodzin. Charakteryzuje się współuczestnictwem dziecka w życiu rodziny.

Cz. Kosakowski (1980 s. 80-81), prowadząc badania nad postawami społecznymi 555 uczniów upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim, wskazał na bardzo interesujący problem stosowania środków wychowawczych w rodzinach badanych. Otóż kary dominują zdecydowanie jako metoda wychowawcza. Znaczenie nagrody, odwoływanie się do pozytywnych cech dziecka nie jest doceniane. Rodzice najczęściej szukają radykalnych środków dających natychmiastowy skutek. Zdecydowanie na pierwsze miejsce wysuwa się krzyczenie, wymyślanie czy wyzywanie. Często krzyczeniu towarzyszą różne groźby. Występuje też straszenie ojcem. Dalej pojawiają się zakazy, pozbawienie swobody, rozrywki, okazywanie dezaprobaty dziecku i kary fizyczne.

Nagrody jako środek wychowawczy, w prezentowanych badaniach, są rzadziej stosowane. Najczęściej są to nagrody pieniężne, rzadziej spotykane jest nagradzanie dziecka zabawką, a do wyjątków należy kupowanie książek. Rozmowa z dzieckiem, wyjaśnianie mu jego postępowania, wyrażanie uznania i zadowolenia występowało równie rzadko.

Z badań Sowy i Wojciechowskiego (1983 s. 16-17) wynika, że w populacji rodzin dzieci upośledzonych do najczęściej stosowanych środków wychowawczych należą: karanie wychowawcze (80%), perswazja (78,5%), nagradzanie wychowawcze (77,14%), krzyk (57,14%), przykład (50,00%). Jedynie w 25,71% badanych rodzin środki wychowawcze można uznać za właściwe.

Jak wykazują w swoich badaniach wspomniani już Kosakowski (1980 s. 80-81) i S. Kowalik (1989 s. 230-231) kary fizyczne są środkiem nadal jeszcze często stosowanym, głównie wobec dzieci w młodszym wieku i średnim oraz dorosłych, głębiej upośledzonych umysłowo. Sowa i Wojciechowski (1983 s. 16-17) stwierdzają, że spośród stosowanych kar wychowawczych znaczące miejsce zajmują kary fizyczne (40%). Tymczasem badania dotyczące kar fizycznych (Piekarska 1984 s. 51) dowiodły, że rodzice, którzy stosują przemoc wobec dziecka, uczą je agresji. Model takiej agresywności rodziny przenoszony jest na inne sytuacje (szkoła, podwórko) czy generalizowany na całe życie. Downey i Walker (1989 s. 840) wykazują w swoich badaniach nad poziomem umiejętności społecznych dzieci maltretowanych, że są one częściej odrzucane przez rówieśników, mają wyższy poziom agresji i są mniej dostosowane społecznie.

Giryński (1979 s. 264) badając środowiskowe uwarunkowania przestępczości wśród młodzieży odchylonej od normy intelektualnej stwierdził, że w rodzinach ogółu badanych nieletnich górował system autokratyczny, gdzie surowe ograniczenia i kary cielesne były podstawowymi metodami dyscyplinarnymi. Częstość tych kar zawierała się w przedziale 36,7% do 59,9%.

Badania Kinarda (1982) oraz Starkera i Jacobsona (1981) dowodzą, że maltretowane dzieci w konsekwencji traumatycznych doświadczeń z przemocą rodzicielską wykazują wysokie deficyty rozwojowe nie tylko w sferach rozwoju społeczno-emocjonalnego, lecz także w rozwoju intelektualnym. Autorzy tych badań dowiedli istotność związku między stopniem zaburzeń dostosowania emocjonalnego a rodzajem doświadczeń dziecka z przemocą oraz z częstotliwością i formą tej przemocy, a także czasem, jaki upłynął od ostatniego zdarzenia tego typu (por. Piekarska 1984 s. 51).

Powodowana nadużywaniem przemocy obniżona empatia, niedostosowanie społeczne, zaburzony obraz siebie i wyuczone wzorce zachowania agresywnego istotnie wpływają na zachowanie się maltretowanych dzieci, a także często rodzą trwałe zaburzenia osobowościowych mechanizmów regulacji (Piekarska 1984 s. 53).

II. OPIS BADAŃ

W tym punkcie przedstawię osoby, wśród których wykonano badania empiryczne, zaprezentuję metodę wykorzystaną w tych badaniach oraz omówię sposób ich przeprowadzenia.

Wszystkie informacje o badanych gromadzono, wykorzystując *Inwentarz personalny*(IP), w opracowaniu autora artykułu.

Młodzież, której ojców poddano badaniom, uczęszczała do szkół specjalnych podstawowych lub zawodowych. Stopień upośledzenia umysłowego dziecka był określony według aktualnych badań psychologicznych.

Poniżej przedstawione będą dane osobowe całej grupy badanych ojców, jak też – osobno – grupy ojców chłopców i dziewcząt upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim.

1. Dane o badanych

Badaniami objęto 160 ojców młodzieży upośledzonej w stopniu lekkim (74 z nich było ojcami chłopców, a 86 ojcami dziewcząt).

Wiek badanych ojców wynosił 35–74 lat (tab. 1). Średni wiek wynosił $M = 46,91$ (w tym ojców chłopców $M = 46,01$, a dziewcząt $M = 47,73$).

Warto też zauważyć, że wśród badanych ojców chłopców 87,8% to osoby w wieku 40–54 lata. Ojców dziewcząt było w tym przedziale 82,5%.

Tab. 1. Procentowy rozkład (P) wieku badanych ojców

Przedziały wieku	P		
	Ojcowie chłopców	Ojcowie dziewcząt	Ojcowie chłopców i dziewcząt (razem)
35-39	5,4	–	2,5
40-44	51,4	37,2	43,8
45-49	16,2	24,4	20,6
50-54	20,2	20,9	20,6
55-59	4,0	8,1	6,3
60-64	–	8,1	4,4
65-69	1,4	–	0,6
70-74	1,4	1,2	1,2
M	46,01	47,73	46,91

Badani ojcowie (tab. 2) w 55,6% mieli pochodzenie robotnicze (w tym 60,8% ojców chłopców i 51,2% ojców dziewcząt), w 38,8% pochodzenie chłopskie (w tym 37,8% ojców chłopców i 39,5% ojców dziewcząt), a w 5,6% pochodzenie inteligentne (w tym 1,4% ojców chłopców i 9,3% ojców dziewcząt).

Tab. 2. Pochodzenie społeczne badanych ojców

Pochodzenie	P		
	Ojcowie chłopców	Ojcowie dziewcząt	Ojcowie chłopców i dziewcząt (razem)
Robotnicze	60,8	51,2	55,6
Chłopskie	37,8	39,5	38,8
Intelligenckie	1,4	9,3	5,6

Analizując wykształcenie badanych ojców (tab. 3) należy powiedzieć, że 48,8% z nich ma wykształcenie podstawowe (w tym 54,0% ojców chłopców i 44,2% ojców dziewcząt), 43,1% wykształcenie średnie (w tym 39,2% ojców chłopców i 46,5% ojców dziewcząt), a 8,1% niepełne wyższe lub wyższe (w tym 6,8% ojców chłopców i 9,3% ojców dziewcząt).

Tab. 3. Wykształcenie badanych ojców

Wykształcenie	P		
	Ojcowie chłopców	Ojcowie dziewcząt	Ojcowie chłopców i dziewcząt (razem)
Podstawowe	54,0	44,2	48,8
Średnie	39,2	46,5	43,1
Niepełne wyższe lub wyższe	6,8	9,3	8,1

O zdrowiu badanych ojców (tab. 4) można powiedzieć, że w 66,3% jest ono dobre (63,5% ojców chłopców i 68,6% ojców dziewcząt), 5,0% ojców często choruje (w tym 5,41% ojców chłopców i 4,7% ojców dziewcząt), a 28,7% cierpi na chorobę przewlekłą (w tym 31,1% ojców chłopców i 26,7% ojców dziewcząt).

Tab. 4. Stan zdrowia badanych ojców

Stan zdrowia	P		
	Ojcowie chłopców	Ojcowie dziewcząt	Ojcowie chłopców i dziewcząt (razem)
Dobry	63,5	68,6	66,3
Częste choroby	5,41	4,7	5,0
Choroba przewlekła	31,1	26,7	28,7

Badani ojcowie wykazywali troskliwość wobec swoich dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim w 76,3% (w tym w 83,8% ojcowie chłopców i w 69,8% ojcowie dziewcząt). Obojętność – 23,1% (w tym 14,8% ojców chłopców i 30,2% ojców dziewcząt). Tylko jeden badany ojciec chłopca ma do niego stosunek wrogi.

Tab. 5. Stosunek ojców do dziecka upośledzonego umysłowo

Stosunek do dzieci	P		
	Ojcowie chłopców	Ojcowie dziewcząt	Ojcowie chłopców i dziewcząt (razem)
Troskliwy	83,8	69,8	76,3
Obojętny	14,8	30,2	23,1
Wrogi	1,4	–	0,6

2. Inwentarz rodzicielskich technik wychowawczych – IRTW

Dla dokładniejszego opisanie stylów wychowawczych preferowanych przez badanych ojców młodzieży upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim zastosowano *Inwentarz rodzicielskich technik wychowawczych* skonstruowany przez A. Gałę (wszystkie informacje o IRTW pochodzą z pracy doktorskiej A. Gały (1988 s. 83-86)).

Inspiracje do budowy IRTW autorka zaczerpnęła z koncepcji rozwoju motywacji altruistycznej Hoffmana (por. Gała 1988 s. 83). Ważnym elementem tej koncepcji są techniki wychowawcze (dyscyplinarne), uznawane – zarówno w

rozważaniach teoretycznych Hoffmana, jak i przytaczanych przez niego badaniach empirycznych – za bardzo istotne czynniki kształcenia skłonności do zachowań altruistycznych.

Hoffman (por. Gała 1988 s. 54-58) proponuje traktowanie technik dyscyplinarnych nie tylko jako wąsko rozumianych nagród lub kar, lecz jako obejmujących wszystko, co robią rodzice, aby doprowadzić dziecko do takich standardów zachowań, które sami uznają za właściwe. Oddziaływania te dają się przyporządkować do trzech typów technik: podkreślania mocy, wycofywania miłości i wprowadzania w zasady.

Technika podkreślania mocy polega na wykorzystywaniu przez rodziców swojej przewagi nad dziećmi (np. fizycznej, materialnej itp.). Wycofywanie miłości jest czasowym pozbawieniem dowodów miłości do dziecka przez rodziców (np. zrezygnowanie z przyjaznej rozmowy, wspólnego spaceru itp.). Stosowanie tej techniki zakłada klimat wychowawczy, w którym okazuje się dziecku dużo miłości. Technika wprowadzania w zasady (tłumaczenia, wyjaśniania) to wyjaśnianie dziecku, dlaczego jego zachowanie jest niewłaściwe oraz ukazanie mu wzorów poprawnego, zgodnego z moralnymi zasadami postępowania.

W wersji oryginalnej IRTW składa się z 30 twierdzeń (10 twierdzeń dla wieku przedszkolnego, 10 dla młodszego wieku szkolnego i 10 dla wieku dorastania). Każde twierdzenie zawiera dwa elementy: opis wykroczenia dziecka oraz trzy opisy reakcji rodziców na to wykroczenie (każdy przyporządkowany jednemu typowi technik wychowawczych). Zakreślony opis sygnuje się jednym punktem w zakresie tej techniki, do której jest przyporządkowany.

Inwentarz przeznaczony jest do badania młodzieży. Badany proszony jest o dokładne zapoznanie się z treścią opisów wykroczeń dzieci oraz reakcji rodziców na te wykroczenia.

Po przeprowadzeniu badań pilotażowych, wykorzystując IRTW, oraz po konsultacji z autorką metody zdecydowałem, że na użytek badań własnych zastosuję tylko jego część. Biorąc pod uwagę upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim badanych oraz wynikające stąd ograniczenia dotyczące możliwości przypominania sobie, jak rodzice reagowali kiedyś na zachowania badanych, jak też trudności w rozumieniu sytuacji opisanych w niektórych twierdzeniach, celowe wydają się być zmiany w użyciu tej metody. W badaniach własnych wykorzystałem więc tylko tę część IRTW, której twierdzenia przeznaczone były dla dzieci w wieku szkoły podstawowej. Młodzież upośledzoną w stopniu lekkim prosiłem o odpowiedź, jak na dzisiaj ojcowie reagują na zachowania opisane przez 10 twierdzeń. Dokonywali oni wyboru jednej z trzech możliwości.

Zgodnie z sugestią autorki *Inwentarza*, metoda jest traktowana jako eksperymentalna. Wyniki tych badań umożliwią dalszą pracę nad udoskonaleniem tej techniki i pełniejszym jej psychometrycznym opracowaniem.

III. WYNIKI BADAŃ

Zastosowana przeze mnie metoda badań pozwoliła na stwierdzenie, która z technik wychowawczych (wprowadzanie w zasady, wycofywanie miłości, okazywanie mocy) jest stosowana przez ojców badanej młodzieży upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim.

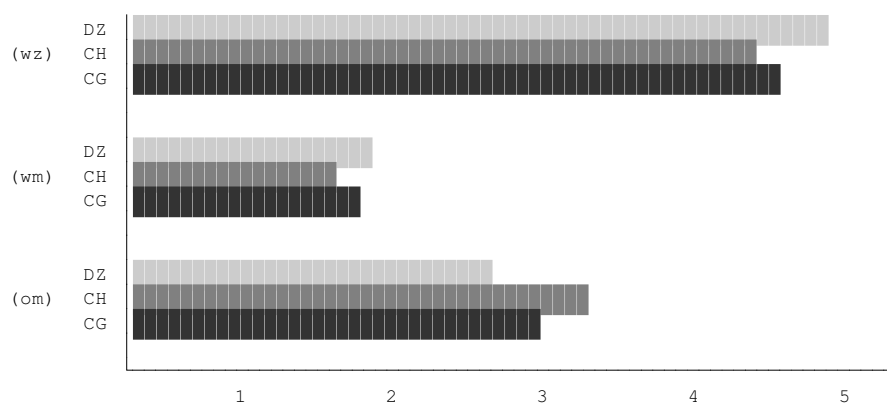
Analizując otrzymane wyniki wyodrębniłem w 10-punktowej ocenie przedziały 1–3 i 8–10 łącznie. Są to przedziały, które obejmują wyniki wskazujące na rzadkie i częste stosowanie danej techniki wychowawczej. Następnie obliczyłem liczebność i procent wyników mieszczących się w tych przedziałach oraz wynik „0” (brak wyboru) dla poszczególnych technik wychowawczych w grupie ojców chłopców i dziewcząt oraz dla ojców całej badanej grupy młodzieży. Obliczyłem także, za pomocą testu *t Studenta*, istotność różnic między średnimi wynikami dla poszczególnych technik wychowawczych w grupie chłopców i dziewcząt. Otrzymane wyniki prezentuję poniżej.

Tab. 6. Wartości średnie (M) i odchylenia standardowe (σ) dla wyników w IRTW (wersja ojciec-dziecko)

Techniki wychowawcze	Ojcowie chłopców		Ojcowie dziewcząt		Ojcowie chłopców i dziewcząt (razem)	
	M	σ	M	σ	M	σ
WZ	4,78	2,80	5,19	2,67	5,00	2,73
WM	1,61	1,72	1,89	1,78	1,76	1,75
OM	3,57	2,81	2,83	2,36	3,17	2,56

WZ – wprowadzanie w zasady, WM – wycofywanie miłości, OM – okazywanie mocy.

Wyniki średnie uzyskane przez ojców badanej młodzieży wskazywałyby, iż zarówno w całej grupie, jak i w podgrupach chłopców i dziewcząt nie ma jednej, zdecydowanie wiodącej techniki wychowawczej. Najwyższą średnią uzyskała technika wprowadzanie w zasady, dalej okazywanie mocy, a najniższą wycofywanie miłości (tab. 6, rys. 1).



Rys. 1. Średnie dla wyników IRTW (wersja ojciec-dziecko)

Analizując rozkład wyników ojców badanej młodzieży w poszczególnych przedziałach (0–3, 8–10, brak wyboru „0”) można powiedzieć, że najczęściej odrzucaną przez badanych ojców techniką wychowawczą jest wycofywanie miłości. Ojcowie (26,9% z nich) nie stosują jej wobec swoich dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim, w tym 29,7% ojców chłopców i 24,4% ojców dziewcząt. Tylko 16,3% ojców odrzuca możliwość okazywania swej mocy jako sposobu wychowywania, w tym 14,9% ojców chłopców i 17,4% dziewcząt upośledzonych umysłowo. Blisko 7% badanych ojców odrzuca najwłaściwszą technikę wychowawczą, jaką jest wprowadzanie w zasady, w tym blisko 6% ojców dziewcząt i ponad 8% ojców chłopców (tab. 7).

Tab. 7. Liczebność (f) i procent (P) ojców odrzucających poszczególne techniki wychowawcze (brak wyborów)

Techniki wychowawcze	Ojcowie chłopców		Ojcowie dziewcząt		Ojcowie chłopców i dziewcząt (razem)	
	f	P	f	P	f	P
Wprowadzanie w zasady	6	8,1	5	5,8	11	6,9
Wycofywanie miłości	22	29,7	21	22,4	43	26,9
Okazywanie mocy	11	14,9	15	17,4	26	16,3

Wycofywanie miłości jako technikę wychowawczą rzadko stosuje wobec swoich dzieci 56,9% badanych ojców, w tym 55,4% ojców chłopców i 58,1% ojców dziewcząt upośledzonych umysłowo (tab. 8).

Tab. 8. Liczebność (f) i procent (P) ojców rzadko stosujących poszczególne techniki wychowawcze (wyniki z przedziału 1–3)

Techniki wychowawcze	Ojcowie chłopców		Ojcowie dziewcząt		Ojcowie chłopców i dziewcząt (razem)	
	f	P	f	P	f	P
Wprowadzanie w zasady	22	29,7	15	17,4	37	23,1
Wycofywanie miłości	41	55,4	50	58,1	91	56,9
Okazywanie mocy	31	41,9	40	46,5	71	44,4

Ponad 44% ojców, w tym 41% ojców chłopców i 46,5% ojców dziewcząt, rzadko wykorzystuje technikę okazywania mocy jako metodę wychowawczą. Prawie jedna czwarta badanych ojców (23,1%), również rzadko, stosuje technikę wprowadzania w zasady jako sposób na wychowanie, w tym 29,7% ojców chłopców i 27,4% ojców dziewcząt upośledzonych umysłowo (tab. 8).

Prawie 24% badanych ojców często wykorzystuje technikę wprowadzania w zasady, w tym 21,6% ojców dziewcząt i 22,1% chłopców. Niecałe 9% ojców, w tym 12,2% ojców chłopców i 5,8% ojców dziewcząt, wykorzystuje często swoją moc w procesie wychowawczym dzieci upośledzonych umysłowo (tab. 9).

Tab. 9. Liczebność (f) i procent (P) ojców często stosujących poszczególne techniki wychowawcze (wyniki z przedziału 8–10)

Techniki wychowawcze	Ojcowie chłopców		Ojcowie dziewcząt		Ojcowie chłopców i dziewcząt (razem)	
	f	P	f	P	f	P
Wprowadzanie w zasady	16	21,6	19	22,1	35	21,9
Wycofywanie miłości	1	1,4	1	1,2	2	1,3
Okazywanie mocy	9	12,2	5	5,8	14	8,8

Trochę ponad 1% badanych ojców preferuje technikę wycofywania miłości jako metodę wychowawczą, w tym 1,2% ojców dziewcząt i 1,4% ojców chłopców.

Tab. 10. Wartości średniej (M), odchylenia standardowego (σ), testu t oraz poziomy istotności (p) dla wyników w IRTW (wersja ojciec-dziecko)

Techniki wychowawcze	Ojcowie chłopców		Ojcowie dziewcząt		t	p
	M	σ	M	σ		
WZ	4,78	2,80	5,19	2,67	-0,93	0,355
WM	1,61	1,72	1,88	1,78	-0,99	0,322
OM	3,57	2,81	2,83	2,36	1,82	0,071

WZ – wprowadzanie w zasady, WM – wycofywanie miłości, OM – okazywanie mocy.

Analizując istotność różnic między średnimi wynikami dla grupy chłopców i dziewcząt w poszczególnych technikach wychowawczych (tab. 10), należy powiedzieć, że różnice nie są istotne statystycznie. Jedynie w technice okazywanie mocy istnieje niewielka tendencja ku istotności ($p=0,071$). Można by to ostrożnie interpretować, iż ojcowie bardziej są skłonni wykorzystywać okazywanie mocy jako metodę wychowawczą w stosunku do chłopców niż do dziewcząt.

Z przeprowadzonych badań wynika, że około 9% ojców badanej młodzieży upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim wykorzystuje często w procesie wychowania swoich dzieci okazywanie mocy jako technikę wychowawczą, a ponad 60% wykorzystuje ją rzadko. Tylko 16,3% ojców odrzuca całkowicie stosowanie przemocy w wychowaniu. Należy się spodziewać, zgodnie z wcześniej omawianymi prawidłowościami (Piekarzka 1979; Downey, Walker 1981; Giryński 1982; Kinard 1984; Starker, Jacobson 1989), że młodzież ta w większym stopniu będzie przejawiała wyuczone zachowania agresywne, częściej też będzie odrzucana przez rówieśników, mniej dostosowana społecznie, a jednocześnie częściej wykazująca różny stopień zaburzeń dostosowania emocjonalnego.

Wycofywanie miłości jako środek wychowawczy często jest wykorzystywane przez 1,3% ojców badanej młodzieży. Ponad 56% ojców stosuje tę technikę, ale rzadko, natomiast tylko około 27% ojców badanej młodzieży zdecydowanie ją odrzuca. Dane te potwierdzałyby wcześniejsze spostrzeżenia J. Sowy i F. Wojciechowskiego (1983), że jedynie około jedna czwarta rodziców, w tym wypad-

ku ojców, stosuje w procesie wychowania dzieci upośledzonych umysłowo właściwe techniki wychowawcze.

O niewłaściwym oddziaływaniu wychowawczym ojców badanej młodzieży upośledzonej umysłowo świadczy również fakt, że tylko 20% z nich często posługuje się wprowadzaniem w zasady jako techniką wychowawczą. Natomiast aż ponad 30% ojców badanej młodzieży wykorzystuje tę technikę rzadko, a wręcz odrzuca ją blisko 7% ojców badanej młodzieży. Ważne wydaje się być z punktu widzenia rehabilitacji, zwłaszcza społecznej, że częściej technika wprowadzania w zasady jest odrzucana przez ojców badanych chłopców niż badanych dziewcząt.

*

Badania dotyczące technik wychowawczych stosowanych przez ojców młodzieży upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim w procesie wychowania przeprowadzono, wykorzystując *Inwentarz rodzicielskich technik wychowawczych* A. Gały. Otrzymane wyniki wskazują, że:

1. Techniką wychowawczą, która jest najrzadziej wykorzystywana w procesie wychowania przez badanych ojców młodzieży upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim, jest wycofywanie miłości. Odrzuca tę technikę 26,9% ojców (w tym 29,7% ojców chłopców i 24,4% ojców dziewcząt), 56,9% ojców (w tym 55,4% ojców chłopców i 58,1% ojców dziewcząt) stosuje ją rzadko, a tylko 1,3% ojców (1,4% ojców chłopców i 1,2% dziewcząt) korzysta z niej często.

2. Okazywanie mocy wobec swoich upośledzonych umysłowo dzieci, jako często używane, pojawia się w grupie 8,8% badanych ojców, z tym że częściej wobec synów (9,0%) niż wobec córek (5,8%). Pozostałe ponad 60% badanych ojców stosuje tę technikę rzadko (44,4%) lub odrzuca ją całkowicie (16,3%).

3. Niewiele ponad 20% badanych ojców młodzieży upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim często wykorzystuje wprowadzanie w zasady jako model wychowania swoich dzieci. Natomiast ponad 30% ojców stosuje rzadko tę technikę wychowania (rzadziej w stosunku do chłopców – 29,7% niż do dziewcząt – 17,4% lub wręcz odrzuca – 6,9%). Częściej odrzucają tę technikę ojcowie chłopców (8,1%) niż ojcowie dziewcząt (5,8%).

Z przeprowadzonych badań wynika, że jedynie około 20% ojców młodzieży upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim stosuje właściwą technikę wychowawczą jaką jest wprowadzanie w zasady. Technika ta daje możliwości osiągnięcia wysokiego poziomu umiejętności społecznych i prawidłowego rozwoju osobowego upośledzonych umysłowo. Ważne jest, aby w całości oddziaływać na rodzinę dziecka upośledzonego umysłowo kształtować odpowiednie postawy rodzicielskie sprzyjające zwiększeniu częstotliwości stosowania techniki

wprowadzania w zasady, a ograniczeniu okazywania mocy i wycofywania miłości.

BIBLIOGRAFIA

- B r z o z o w s k i P.: Postawy wychowawcze rodziców a agresywność dzieci . W: K. P o s - p i s z y l (red.). Z badań nad postawami rodzicielskimi. Lublin 1988 s. 132-157.
- G a ł a A.: Wybrane uwarunkowania wychowawcze poziomu autonomii moralnej (mps BKUL).
- D o w n e y G., W a l k e r E.: Social Cognition and Adjustment in Children at Risk for Psychopatoly. „Developmental Psychology” 5:1989 s. 835-845.
- G i r y ń s k i A.: Postawy rodzicielskie matek a zachowania przystosowawcze dzieci o obniżonej sprawności umysłowe. „Kwartalnik Pedagogiczny” 1978 nr 3 s. 78-85.
- G i r y ń s k i A.: Przystępność i jej uwarunkowania środowiskowe wśród młodzieży odchylonej od normy intelektualnej. „Szkoła Specjalna” 1979 nr 4 s. 258-265.
- G i r y ń s k i A.: Postawy rodzicielskie a zachowania prospołeczne dzieci o obniżonej sprawności umysłowej. „Ruch Pedagogiczny” 1986 nr 1-2 s. 185-197.
- K u b e c z k o J.: O wychowaniu dzieci upośledzonych umysłowo. Warszawa 1974.
- K u k o ł o w i c z T., K o ł a c k a M.: Postawy ojcowskie w zależności od wieku. „Roczniki Nauk Społecznych” 4:1976 s. 193-207.
- K o w a l i k S.: Upośledzenie umysłowe. Teoria i praktyka rehabilitacji. Warszawa-Poznań 1989.
- K o s a k o w s k i C.: Społeczne przystosowanie dzieci lekko upośledzonych umysłowo. Toruń 1980.
- K o s t a ń s k a L.: Środowisko rodzinne dzieci o niższym od przeciętnego ilorazie inteligencji. W: Rodzina jako system interakcji. Lublin 1988. Wyd. UMCS.
- Ł a ś H.: Proces społecznej rewalidacji uczniów szkół specjalnych dla upośledzonych umysłowo. Szczecin 1977.
- P a w ł o w s k a R.: Konflikty między dziećmi upośledzonymi umysłowo. „Szkoła Specjalna” 1975 nr 3 s. 51-59.
- P i e k a r s k a A.: Przemoc w rodzinie. Socjologiczne uwarunkowania i zakres zjawiska. „Psychologia Wychowawcza” 1984 nr 1 s. 44-53.
- P o d l a c h S.: Rola Ojca w rodzinie. W: A. P o d s i a d, A. S z a f r a ń s k a (red.). Spojrzenie na współczesną rodzinę w Polsce. Warszawa 1986 s. 221-229.
- P o s p i s z y l K.: Ojciec a rozwój dziecka. Warszawa 1980.
- P o s p i s z y l K.: O miłości ojcowskiej. Warszawa 1986.
- R e m b o w s k i J.: Z problematyki postaw rodzicielskich. „Psychologia Wychowawcza” 1970 nr 3 s. 310-329.
- S o w a J., W o j c i e c h o w s k i F.: Wychowawcza rola rodziny dziecka upośledzonego umysłowo. „Zagadnienia Wychowawcze a Zdrowie Psychiczne” 1983 nr 5-6 s. 11-25.
- W i t k o w s k i T.: Poziom rozwoju społecznego upośledzonych umysłowo. Lublin 1985.
- W o j c i e c h o w s k i F.: Środowisko rodzinno-wychowawcze dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim. W: A. H u l e k (red.). Rewalidacja dzieci i młodzieży niepełnosprawnej w rodzinie. Warszawa 1984 s. 34-59.

DISCIPLINE TECHNIQUES
USED BY FATHERS OF MILDLY MENTALLY RETARDED CHILDREN

S u m m a r y

The article presents a study of discipline styles preferred by parents of mildly mentally retarded adolescents and the results of the author's investigations of fathers' discipline techniques used towards such children.

The author's own investigations were conducted with the use of A. Gała's Parents' Discipline Techniques Inventory on the sample of 160 fathers of mildly mentally retarded adolescents (74 fathers of boys and 86 of girls). The method used in the study allows the children to evaluate how frequently the three types of discipline techniques are used: *i n d u c t i o n* (reasoning and explanation of the consequences of the child's actions for others), *l o v e w i t h d r a w a l*, and *p o w e r a s s e r t i o n*. The results of the study show that:

1. The discipline technique that is least frequently used in the child-rearing process by the fathers of mildly mentally retarded adolescents is *l o v e w i t h d r a w a l*. This technique is rejected by 26.9% fathers (29.7% fathers of boys and 24.4% fathers of girls), 56.9% fathers use it rarely (55.4% fathers of boys and 58.1% fathers of girls), and only 1.3% (1.4% fathers of boys and 1.2% fathers of girls) apply it often.

2. *P o w e r a s s e r t i o n* as often used towards mildly mentally retarded children appears in 8.8% fathers; more frequently towards sons (9.0%) than girls (5.8%). The remaining over 60% fathers use this technique rarely (44.4%) or reject it completely (16.3%).

3. Slightly more than 20% fathers of mildly mentally retarded adolescents often use *i n d u c t i o n* as the model for rearing their children. More than 30% use it rarely (less frequently towards boys – 29.7%, than girls – 17.4%, or even reject it (6.9%). This technique is more often rejected by fathers of boys (8.1%) than of girls (5.8%).

From the study it follows that only about 20% fathers of mildly mentally retarded adolescents use the proper discipline technique, i.e. induction.